



Wśród Nas



TYGODNIK PARAFII

pw. PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO W POLANIE
ROK XX 2012 NR 38 (690)

16 września 2012 r.
XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA
rok B

Św. Stanisław Kostka patron młodych na dzisiejsze czasy

18 września przypada święto patrona polskiej młodzieży – św. Stanisława Kostki. Urodził się w 1550 r. w Rostkowie k. Przasnysza (diecezja płocka). W tym roku przypada 444. rocznica jego śmierci.

Znany badacz dziejów św. Stanisława Kostki – ks. kan. Janusz Cegłowski zastanawiał się przy jego grobie w Rzymie: „Czy dzisiaj, po kilku wiekach od śmierci, może on być światłem, wskazówką, ostoją w poszukiwaniach, wątpliwościach, zagubieniach czy decyzjach współczesnej młodzieży... Przez tyle lat wydawało mi się, że Stanisław Kostka to przeszłość, to historia Kościoła. Myślałem sobie: Co ma dzisiaj do zaproponowania ten odległy patron młodych, chłopak z XVI stulecia – młodzieży początku XXI wieku, młodzieży nasyconej kulturą absurdu, konsumpcji, seksu i zmysłów; kulturą utraty sensu i wyśmiewanej wiary; kulturą brutalności, przemocy i braku szacunku wobec drugiego człowieka; kulturą niewiary w miłość, w Ojczyznę, w tradycję; kulturą rozpadających się rodzin i przyjaźni; kulturą samotności i rozpacz, która wyciąga rękę po narkotyki, alkohol lub samobójstwo, i kulturą przerażającej pustki”.

W swojej książce zatytułowanej Święty Stanisław Kostka ks. Janusz Cegłowski tak pięknie pisze o naszym Patronie: „Nie dał się zwieść mirażowi kariery, bogatego i wygodnego życia, przyszłości zabezpieczonej majątkiem rodziców. Miał odwagę

przeciwstawić się panującym modom na życie. Nie chciał tylko wypełniać żołądka, imponować strojami, uczynić z życia jednej wielkiej rozrywki. Niesamowicie szybko zrozumiał te wszystkie złudzenia, za którymi

często biegniemy, przeskoczył je, odkrył głębię, którą każdy z nas posiada, a która często przez całe życie jest w stanie uśpienia. Miał swoją klasę, styl. Był silną osobowością. Umiał przeciwstawić się naciskom grupy, być sobą, być wolnym. Jest to szalenie trudne, zwłaszcza w młodzięcym wieku. Żył z pasją. To siła zakochania. To nie był młodzieniaszek, który nie wie, po co żyje, jest znudzony i apatyczny, żądający od innych, a nie dający nic z siebie. Swą porywającą miłość młodzieńczą skierował do Boga. Nie miał czasu na eksperymenty w poszukiwaniu szczęścia. On wiedział, że ten świat



nie zaspokoi jego tęsknot, że prędzej czy później poczułby się oszukany lub zawiedziony. Uwierzył w miłość Boga do niego i całym sobą Bogu odpowiedział. Miał pewnie świadomość, że charakter – to nie tylko sprawa dziedziczenia cech po przodkach, nie tylko wpływ środowiska, ale to również praca nad jego kształtowaniem. Stawać się dojrzałym człowiekiem – to podjąć trud rozwoju. Nie był mięczakiem, który mówi: taki już jestem, a zło usprawiedliwia słabością, obwinia innych, oskarża warunki, historię...

cd. str. 3

„Nie daj Boże, bym się miał chlubić z czego innego, jak tylko z Krzyża Chrystusa (...)” (Ga 6, 14)

Dożynki parafialne w Polanie

W tym roku organizacja dożynek parafialnych przypadła w udziale Polanie Dolnej.

8 września o godz. 15.00 rozpoczęły się one uroczystą mszą świętą po której wszyscy w procesji za wieńcem niesionym przez strażaków przeszli do świetlicy wiejskiej.

Tam nastąpiło podzielenie chleba przez starostów Bożenę Tarnawską i Zenonę Dzika oraz poczęstunek dla wszystkich obecnych na który złożył się oczywiście chleb oraz ciasta upieczone przez gospodynie z Polany Dolnej, kawa i herbata.

Jakże miło był ten czas spędzić w odnowionej niedawno świetlicy w dodatku pięknie przystrojonej na dożynki.

Po poczęstunku zaczęła się zabawa dla dzieci a po niej zabawa dla dorosłych na obu grał pan Janusz Krakowski.

Zabawa dla dorosłych trwała do białego rana wszyscy bawili się wyśmienicie a sala była wypełniona po brzegi. Bufet serwował przepyszny bigos i barszcz czerwony.

Humory dopisywały wszystkim śmiechu było co niemiara zwłaszcza przy konkursach. Był i „taniec z gwiazdami” a w nim chłop przebrany za babę i taniec z tłuczkiem do kapusty i konkurs w którym w ciągu minuty trzeba było znaleźć jak najwięcej jednogroszówek, pasków męskich, butów damskich na obcasie oraz facetów z wąsami. Był także konkurs ze znajomości sąsiadów oraz nagroda główna losowana z biletów czyli złoty mini snopek zboża - a nuż przyda się na przyszłoroczny wieniec dożynkowy?

W trakcie zabawy okazało się że starosta dożynek

obchodzi 34 lecie ślubu ze swoją żoną Krysią. Uczestnicy dożynek odśpiewali im sto lat, rodzina wręczyła kwiaty a potem wszyscy zrobili wielkie koło a w środku szanowni jubilaci tańczyli do melodii „Żono moja”.

To był taki miły, serdeczny akcent, zrobiło się wręcz rodzinnie.

Dziękujemy wszystkim mieszkańcom Polany Dolnej którzy włączyli się w organizację tegorocznych dożynek.

Starostowie serdecznie dziękują wszystkim mieszkańcom całej Polany za ofiary złożone na mszę dożynkową. Ofiarę w wysokości 1670 zł ksiądz proboszcz przeznaczy na budowę nowego kościoła.

Karolina Smoleńska



Odwodnienie dzwonnicy kościelnej w Polanie

Dzięki dotacji w konkursie "Działaj Lokalnie 2012" w sierpniu tego roku wykonano odwodnienie zabytkowej dzwonnicy na dawnym placu kościelnym (kościelisku) w Polanie. Prace wykonał Piotr Bryła ze Stowarzyszenia Dziedzictwa Mniejszości Karpackich z Zagórza. W Ustrzykach Dolnych zakupiono 25 mb geowłókniny (o szer 1.5m) a żwir

plukany i pozostałe materiały w Czarnej. Głęboki fundament dzwonnicy wykonany jest z kamienia, posiada nierówną powierzchnię. Z tego względu odsunięto odwodnienie od fundamentu na ok. 2m. Został wykopany rów o głębokości od 60 do 80 cm, ze spadkiem zapewniającym odpływ wody. Na całej jego długości przebiegały korzenie drzew, które trzeba było usunąć, było też dużo kamiennego gruzu i przemieszane

fragmenty ludzkich kości. Po zakończeniu prac szczątki ludzkie złożono w ziemi przed bezimiennym pomnikiem z żeliwnym krzyżem.

W urobku z wykopu znalazły się też łuski karabinowe i pistoletowe z obu wojen światowych, a także fragment żeliwnego krzyża (owalna tablica inskrypcyjna) oraz drobne monety austriackie: moneta miedziana z nominałem 3 grajcary z 1812 roku ze znakiem "S" mennicy w Smolniku (Szomolnok, Schmollnitz) - dzisiejsza Słowacja, dawniej Węgry umieszczonym pod popiersiem Franciszka Józefa I; moneta miedziana z nominałem 1 grajcar z 1812 roku znaczek mennicy nie czytelny; pięć monet o nominałach 1/4 grajcara słabo czytelnych o różnym stopniu skorodowania. Po zasypaniu rowu w miejscach jego załamania wkopano dwa kamienie wskaźnikowe wykuwając na ich powierzchni przebieg podziemnego drenażu.

Dzwonnica posiada widoczne pęknięcia powstałe nie tylko wskutek podcięcia skarpy w czasie budowy małej obwodnicy bieszczadzkiej w latach 60-tych, ale także jako skutek pracy korzeni sąsiadujących z dzwonnica drzew i nieszczelnym przez lata dachem. Wykonanie odwodnienia dzwonnicy, podobnie jak wykonany 3 lata temu jej nowy gontowy dach, powstrzymają proces jej rozpadu.

Na mapie kataralnej z 1852 dzwonnica zaznaczona jest jako obiekt murowany. Ks. proboszcz Franciszek Glazer w przedwojennym inwentarzu napomknął krótko o polańskiej dzwonnicy: "... jest dzwonnica wybudowana z kamienia ok. r. 1880 nadbudowana w 1936 r. i wzmocniona przy użyciu jako materiału cegły. 7 x 1 kr. wys ? w 3 otworach wiszą 3 dzwony, zakończenie stanowi tympanon trójkątny - pokryty blachą. Dzwony: 1. Sygnaturka [na kościele], 2. Paweł, 3. Andrzej B., 4. Marian." Więcej szczegółów o tych dzwonach ks. proboszcz umieścił w wykazie dzwonów kościelnych sporządzonym w 1943 roku. Odnotował wtedy dwa dzwony (wagi około 350 kg i 85 kg) firmowane w 1936 roku – firma Felczyński Przemysł. Ponadto dzwon „wagi około 50 kg z napisem, kiedy został odlany: a mianowicie 24 maj 1782 – Firma trudno czytelna, prawdopodobnie Pomarzyński – Przemysł”. Czwarty dzwon to kościelna „pamiątkowa sygnaturka wagi około 12 kg z napisem: Novembris Anno Domini 1758 die quarta”.



dokończenie ze str. 1

Był czujnym ogrodnikiem wyrrywającym chwasty słabości i grzechu, aby wyrosły piękne kwiaty i owoce. Młodość dla niego to była świadomość możliwości cudownego wzrostu, to rozpoznanie rzeźby, która ma się wyłonić ze wspaniałej bryły marmuru, to decyzja na to, komu zaufam i kto będzie moim Mistrzem. A jeśli zajdzie potrzeba, to post i modlitwa...”

Postacią młodego Świętego z Rostkowa zafascynowany był też Jan Paweł II. 13 listopada 1988 r. Papież Jan Paweł II rozpoczął drugie dziesięciolecie swojego Pontyfikatu modlitwą na rzymskim Kwirynale, klęcząc przy sarkofagu polskiego świętego – Stanisława Kostki. Do zebranych gości Namiestnik Chrystusa wypowiedział wiele osobistych myśli i przeżyć. Powiedział wtedy m.in.: „*Żyjąc krótko, przeżył czasów wiele*». Wszyscy znamy te słowa, które stanowią syntezę życia naszego Świętego, postaci doprawdy niezwyklej: w tak niedługim czasie zdołał osiągnąć ogromną dojrzałość powołania chrześcijańskiego i zakonnego. Ten święty patron młodzieży polskiej towarzyszył mi od dawna, w czasach młodości i potem, stale. Towarzyszył mi w Rzymie, gdy byłem studentem w położonym niedaleko

Parawanowa dzwonnica jest wizytówką Polany. Niestety dzisiaj pozbawiona jest dzwonów, które wg relacji Jana Zatwarnickiego z Zagórza trafiły po wojnie do Baryczy. Ks. Józef Talik na początku swojej pracy w Polanie siłami parafian otynkował dzwonnice i pokrył dachem z rozbiórkowej dachówki ceramicznej. Umieścił następnie w środkowym otworze figurę MB. W trakcie wykonywania odwodnienia prace oglądał m. in. pan Kapral z Karpacza wnuk dawnego wójty Polany Jana Kaprała. Codziennie zaglądali też turyści przejeżdżający przez Polanę ciekawi jej dziejów. Mogli odpocząć na ławce cieniu najstarszej na Podkarpaciu lipy, pamiętającej czasy rodziny Urbańskich - fundatorów polańskiej parafii.

W.Smoleński



stąd Kolegium Belgijskim. Prawie każdego dnia przychodziłem szukać u niego duchowego światła i pomocy (...). Jego krótka droga życiowa z Rostkowa na Mazowszu przez Wiedeń do Rzymu była jak gdyby wielkim biegiem na przelaj do tego celu życia każdego chrześcijanina, jakim jest świętość. Kiedy znajdujemy się wobec tej niezwyklej postaci, myśli nasze podążają natychmiast do młodych całego świata (...). Tak, św. Stanisław miał trudną młodość, mimo że był z bardzo bogatego rodu, arystokratycznego, prawie królewskiego, miał trudną młodość. Młodzi dzisiaj mają w Polsce trudną młodość, czasem wydaje mi się, że nie potrafią sprostać wyzwaniom, czasem szukają wyjścia poza Ojczyznę. Dla wszystkich: i tych, co odchodzą z Ojczyzny, i tych, co zostają, niech św. Stanisław Kostka będzie patronem – patronem trudnych dróg życia polskiego, życia chrześcijańskiego. Szukajmy u niego stale wspomnienia dla całej młodzieży polskiej, dla całej młodej Polski”.

Te słowa Jana Pawła II pozostają aktualne do dziś. Zatem – św. Stanisław Kostka jest idealnym patronem dla młodych na dzisiejsze trudne czasy. To nie jest papierowy bohater!

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA

1. „Za kogo Mnie uważacie?” Takie pytanie postawił Chrystus Apostołom, a dzisiaj nam. Ostatecznym sensem życia? Tęsknotą i nadzieją? Wielkim Obecny? Nieustannym wezwaniem? Troską Ostateczną? Miłością, która więcej oznacza niż to słowo? No właśnie... Kim On dla mnie jest?
2. Kościół rozpoczyna dziś kwartalne dni modlitw. Na początku roku szkolnego i katechetycznego poleca w tej modlitwie młodzież, dzieci i wychowawców. W osobistej modlitwie włączmy się do tego ważnego wołania Kościoła.
3. Dziś w Polsce obchodzimy Dzień Środków Masowego Przekazu. We współczesnym świecie media mają ogromną siłę, bo zawładnęły wyobraźnią niemal wszystkich ludzi. Ale to każdy z nas bierze na siebie odpowiedzialność, jak wykorzysta myśli, które z nich płyną. Módlmy się o światło Ducha Świętego dla nas i pracowników mediów, by triumfowała prawda i dobro.
4. Za sprzątnięcie kościoła składam serdeczne „Bóg zapłać” Paniom: Maruszczak Marii i Łysyganicz Małgorzacie. Na przyszły tydzień zapraszamy Panie: Domańską Bożenę i Gałek Małgorzate.

W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

- we wtorek, 18 września – święty Stanisław Kostka, patron młodzieży polskiej i Polski;
- w czwartek, 20 września – święty Andrzej Kim Taegon, pierwszy kapłan koreański i jego 103 towarzyszy, którzy ponieśli śmierć męczeńską w XIX wieku;
- w piątek, 21 września – święty Mateusz, Apostoł i Ewangelista. Zanim Chrystus go powołał, był celnikiem w Kafarnaum. Apostołował w Palestynie wśród Żydów. Dla nich między 50 a 60 rokiem napisał księgę Ewangelii. Wskazywał, że to właśnie Chrystus jest wyczekiwany od dawna Mesjaszem, że na Nim potwierdziły się starotestamentalne prorocтва i zapowiedzi.



W najbliższym tygodniu imieniny obchodzą: Stefan Dyrda
Edyta Daniłow, Edyta Torbińska, Stanisław Domański, Stanisław Zięba,
Stanisław Łysyganicz, Stanisław Zatwarnicki, Stanisław Wytyczak, Mateusz Froń,
Mateusz Rzeszowski, Tomasz Glapa, Tomasz Kania, Tomasz Mańko, Tomasz Żmijewski.
Solenizantów zapraszamy na Mszę św. w piątek o godz. 18:00.